

# Łukaszenka szykuje operację wymierzoną w Polskę?

14 maja 2024

Były oficer białoruskich służb i opozycjonista Aleksandr Azrau przestrzega, że szykują one operację wymierzoną w nasz kraj. Atak ma nastąpić w najbliższych dniach.

Pod granicą białorusko-polską gromadzone są setki imigrantów, wśród nich mają znajdować się także szpiegzy i sabotażyści.

„Dostaliśmy z Białorusi informację, że służby Łukaszenki szykują coś większego” – mówił Azrau w rozmowie z portalem Forsal.pl. W akcję mają być zaangażowane siły OMON-u, które przeszły szkolenia w specjalnych obozach pod okiem wagnerowców.

„Nocami, samochodami cywilnymi zabierają z Mińska migrantów i przewożą do granicy, do jednostek straży granicznej. Straż Graniczna przechowuje ich w specjalnych miejscach i chcą uzbierać ich 500-800 ludzi, aby zrobić większą akcję, albo prowokację na granicy” – twierdzi białoruski opozycjonista.

Migranci to w większości obywatele państw Bliskiego Wschodu, ale nie tylko. Mają wśród nich być też mieszkańcy krajów byłego Związku Radzieckiego. O nietypowym charakterze sytuacji mają zaś świadczyć wytyczne dla białoruskiej straży granicznej oraz milicji. Według słów Azrau służby te mają całkowity zakaz przeszukiwania migrantów i „decydowania o ich losie”.

Białoruski reżim może więc, zdaniem opozycjonisty, uciec się do rozwiązań wypracowanych już dziesiątki lat temu – a więc wśród tłumu migrantów próbujących sforsować granicę umieścić też rosyjskich szpiegów i sabotażystów. „Mogą być też Czeczeni, którzy udają migrantów, a są wyszkolonymi szpiegami i to jest norma. Jeszcze 20 lat temu ten schemat tak działał” – stwierdził.

Autorstwo: MM

Na podstawie: Forsal.pl

Źródło: [NCzas.info](http://NCzas.info)